

ŹRÓDŁA DO HISTORII
KOLEKCJONERSTWA GDAŃSKIEJ
REPUBLIKI UCZONYCH
(NA MARGINESIE PUBLIKACJI
ANNY SOBECKIEJ *OBRAZOWANIE NATURY
W NOWOŻYTNYM GDAŃSKU.
O KULTURZE KOLEKCJONERSKIEJ
MIASTA**)

ANNA MARIA LEPACKA

<https://orcid.org/0009-0009-8334-109X>Dział Historii i Zbiorów Muzealnych
Politechniki Gdańskiej

Streszczenie: Przedmiotem artykułu jest omówienie książki autorstwa Anny Sobeckiej pt.: „Obrazowanie natury w nowożytnym Gdańsku. O kulturze kolekcjonerskiej miasta”, wydanej w 2021 r. W tekście położono nacisk na kulturę intelektualną w Gdańsku XVII i XVIII w., zwłaszcza na kwestie „kultury książki” oraz zbiorów naturalistów, dzieł sztuki i przyrządów naukowych gromadzonych przez członków Towarzystwa Przyrodniczego i Bibliotekę Rady Miasta. Na przykładzie portretu Jana Heweliusza autorstwa Daniela Schultza podjęto też problem nobilitacji i rozdziału sztuk plastycznych oraz nauk przyrodniczych i ścisłych w dobie oświecenia.

Słowa kluczowe: kolekcjonerstwo w Gdańsku XVII i XVIII w., Towarzystwo Przyrodnicze, Biblioteka Rady Miasta, PAN Biblioteka Gdańska, Biblioteka Politechniki Gdańskiej

Sources for the history of collecting in Gdańsk’s ‘republic of scholars’ (on the margins of Anna Sobecka’s *Obrazowanie natury w nowożytnym Gdańsku. O kulturze kolekcjonerskiej miasta*)

Abstract: The paper discusses Anna Sobecka’s book: *Obrazowanie natury w nowożytnym Gdańsku. O kulturze kolekcjonerskiej miasta* (Depicting Nature in Early Modern Gdańsk: On the City’s Culture of Collecting), published in 2021. The paper emphasizes the intellectual culture of Gdańsk in the 17th and 18th century, especially the aspect of ‘book culture’ as well as collecting natural exhibits, works of art, and scientific apparatuses by members of the Society of Natural Science and the City Council Library. Using the example of the portrait

* A. Sobecka, *Obrazowanie natury w nowożytnym Gdańsku. O kulturze kolekcjonerskiej miasta*, Wydawnictwo słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2021, ss. 453, il. 155.

of Johannes Hevelius by Daniel Schultz, the paper also discusses the issue of the elevation and split of the arts and natural sciences in the Enlightenment.

Keywords: collecting in Gdańsk, 17th and 18th century, Society of Natural Science, City Council Library, PAN Gdańsk Library, Gdańsk Tech Library

Gdańskie kolekcje artystyczne i naukowe XVII i XVIII w. nie doczekały się jeszcze kompleksowego opracowania. Sytuację tę można tłumaczyć m.in. wieloaspektową historią miasta, taką też historią gdańskich zbiorów naturalistów, dzieł sztuki i techniki oraz samych archiwaliów. Na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci powstały publikacje, w tym katalogi wystaw i artykuły o charakterze pryncypialnym, poświęcone m.in. wpływom sztuki holenderskiej i flamandzkiej na sztukę w Gdańsku, reprezentantom elity kulturalnej czy dziejom gdańskiego muzealnictwa. Choć w ostatnim czasie historiografię kultury artystycznej miasta nad Motławą zasiły edycje źródeł dotyczących czy to malarzy, rysowników i rytowników, czy patrycjuszowskiej i mieszczańskiej kultury materialnej, nie podejmowano próby całościowego ujęcia tematu kolekcjonerstwa i kolekcji istotnego dla historii kultury Gdańska. Lukę w dziejach zbieractwa artystycznego i naukowego miała wypełnić publikacja Anny Sobeckiej. Głównym założeniem omawianej pracy było prześledzenie kształtowania się i rozwijania fenomenu kolekcjonerstwa nowożytnego oraz wykazanie, że wzmożone zainteresowanie przyrodą cechujące zbieraczy dzieł sztuki odegrało kluczową rolę zarówno w sytuacji artystów gdańskich i w Gdańsku tworzących, jak i na lokalnym rynku sztuki.

Warto wspomnieć, że omawiana książka została wielokrotnie nagrodzona – otrzymała m.in. Nagrodę Komitetu Badań o Sztuce Polskiej Akademii Nauk¹ oraz prestiżowe wyróżnienie „Splendor Gedanensis 2023” – Nagrodę Miasta Gdańska w Dziedzinie Kultury². Jak zauważyła Katarzyna Pękacka-Falkowska, opisywana publikacja jest rozszerzoną wersją rozprawy doktorskiej³. Praca zatytułowana „Martwa natura w nowożytnym Gdańsku. Wokół kultury kolekcjonerskiej” została obroniona przez Autorkę na Wydziale Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w 2010 r.⁴ Ze względu na to, że w części książki wydanej w 2021 r. (i wprowadzonej na rynek czytelniczy w roku kolejnym) dość szczegółowo

1 Zob.: <https://terytoria.com.pl/1904-obrazowanie-natury-w-nowozytnym-gdansk-u-o-kulturze-kolekcjonerskiej-miasta.html> [dostęp: 1 lipca 2023].

2 Zob.: <https://www.gdansk.pl/wiadomosci/Splendor-Gedanensis-2023-Relacja-z-gali,a,243328> [dostęp: 1 lipca 2023].

3 K. Pękacka-Falkowska, *Jacob Breyne, jego przyjaciele i rośliny. Uwagi na marginesie Breyne'owskich „exsiccatae” z kolekcji Jamesa Petivera*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 70 (3), 2022, s. 287.

4 *Baza Wiedzy UMK*, <https://omega.umk.pl/info/phd/UMK674eb963504d4ee5b241dcb099f291bb/> [dostęp: 1 czerwca 2023].

omówiono kwestie związane z botaniką, zoologią, w tym m.in. z ornitologią i entomologią, we wstępie należy zaznaczyć, że uwagi zawarte w niniejszym artykule recenzyjnym zostały sformułowane z perspektywy badaczki historii oraz historii sztuki i kultury.

W rozbudowanym „Wprowadzeniu” (s. 7–29) Autorka informuje czytelników, że dotarła do nieznanej dokumentacji ikonograficznej i zapowiada przedstawienie rysunków, akwarel, sztychów, obrazów olejnych oraz wyrobów rzemiosła artystycznego, których głównym motywem są elementy rodzimej i egzotycznej fauny i flory. Spora część z omawianych dzieł sztuki jest przechowywana w wielu instytucjach naukowych i kulturowych Europy, by wspomnieć tu choćby bibliotekę naukową w Gocie czy Gabinet Rycin w Dreźnie. W celu zrekonstruowania preferencji kolekcjonerskich pasjonatów nauki i sztuki, przedstawiciele gdańskiej „republiki uczonych” jest to osiągnięcie niezwykle pożyteczne. Powiedzmy też od razu, że mocną stroną pracy jest jej podstawa ilustracyjna, służąca jako baza źródłowa do omówienia obrazowania natury w Gdańsku. Autorka starała się także wykorzystać źródła rękopiśmienne i stare druki o różnorodnej proveniencji. Dotyczą one przede wszystkim sylwetek poszczególnych artystów (malarzy, sztycharzy etc.) i dzieł sztuki (obrazy), a także postaci gdańskich zbieraczy XVII i XVIII w. Pomimo nakreślenia typów źródeł (inwentarze, rachunki, kontrakty, akta i księgi miejskie, odpisy, wyciągi, testamenty, diariusze podróży, pamiętniki, literatura piękna, druki ulotne, prasa), Anna Sobecka nie wyjaśniła kluczowego pojęcia zawartego w podtytule książki, to znaczy tego, czym jest „kultura kolekcjonerska” oraz jak zamierza ją definiować i badać w relacji do „miasta”. Kwestia ta wymagałaby omówienia, bo choć z głównego tytułu jasno wynika, że Autorka opowiada o Gdańsku, w kontekście złożonego zjawiska, jakim była gdańska kultura w epoce nowożytnej, ważne jest, że wielu spośród reprezentantów elity intelektualnej pełniło eksponowane funkcje publiczne i wchodziło w skład elity politycznej miasta, a ich osobisty gust, potrzeby estetyczne i zainteresowania naukowe często miały wpływ na zbiory o charakterze jeśli nie *stricte* publicznym i powszechnie dostępnym, to na pewno miejskim.

W książce znajdują się cztery rozdziały, a ich układ i wyodrębnienie podrozdziałów nie budzą wątpliwości. Częścią wprowadzającą w problematykę kolekcjonerstwa nowożytnego nad Motławą jest pierwszy rozdział zatytułowany: „Kultura Gdańska a początki zainteresowania przedmiotem” (s. 31–74). Zostały tu nakreślone sylwetki zbieraczy późnorenesansowych, takich jak Bartholomäus Schachmann czy Johann Speymann. Współcześnie nie znamy zbyt wielu namacalnych śladów ich kolekcjonerskich poczynąń, niemniej z przekazów pisanych oraz m.in. zachowanego zbioru 105 rysunków dokumentujących wyprawę na Bliski Wschód jasno wynika, że ich nietuzinkowe osobowości, a także zbiory numizmatów, medali, naturaliiów i zapewne dzieł sztuki, które pozostawili, miały wpływ na kształtowanie kultury kolekcjonerskiej w nadmotławskim mieście.

W narracji drugiego rozdziału zatytułowanego: „Obrazowanie natury w nowożytnym Gdańsku” (s. 75–240) prym wiedzie wnikliwe badanie proveniencji, formy i treści, także

atrybucji obiektów artystycznych, których głównym tematem są elementy przyrody żywej i nieożywionej. Wobec rozproszenia zbiorów nowożytnych przez spadkobierców znamienitych kolekcjonerów gdańskich, a także z powodu różnych dziejowych dramatów, które dotknęły mieszkańców miasta i ich zbiory, nie było to zadanie ani oczywiste, ani łatwe. Należy więc zwrócić uwagę na dociekliwość i konsekwencję, z którymi Autorka przeprowadziła kwerendę dotyczącą martwej natury, włączając do badań zagraniczne kolekcje prywatne i katalogi domów aukcyjnych. Przy omawianiu dzieł nierzadko znanych jedynie z czarno-białych fotografii Sobeca próbuje posługiwać się tradycyjną metodą ikonograficzną. Szczególnie interesującą kwestią podczas prezentacji działalności artystycznej skoncentrowanej na naturze jest wydobycie na światło dzienne aktywności kobiet – młodych gdańszczanek, które pod okiem ojców lub stryjów miały szansę na poszerzenie swoich horyzontów intelektualnych i umiejętności plastycznych. Mowa tu przede wszystkim o siostrach Breyne, potomkiniach sławnego botanika Johanna Philippa, uczących się rzemiosła u obecnie słabo znanego artysty Davida Schultza. Zachowane prace, przechowywane w zbiorach PAN Biblioteki Gdańskiej i biblioteki naukowej w Gocie, wskazują nie tylko na zdolności manualne rysowniczek, ale też ich zacięcie badawcze oraz inklinacje do tworzenia ilustracji naukowych⁵.

W rozdziale trzecim zatytułowanym: „Kolekcjonerstwo w Gdańsku w XVII i XVIII wieku” (s. 241–327) Autorka skupiła się na omówieniu postaci kolekcjonerów reprezentujących elitę intelektualną. Poza sylwetkami tak rozpoznawalnymi jak Jacob Kabrun, ukazano tu mniej znane indywidualności, jak choćby postać bibliofila i dyrektora Towarzystwa Przyrodniczego Heinricha Wilhelma Rosenberga czy kupca Franza Gottfrieda Rottenburga. Ważnym osiągnięciem w tej części pracy jest zaprezentowanie zbiorów Carla Benjamina Lengnicha. Jakkolwiek wiele z prezentowanych ustaleń jest powtórzeniem opublikowanego wcześniej artykułu⁶, na uwagę zasługuje dotarcie i skomentowanie inwentarza zbiorów uczonego pastora, publicysty, członka towarzystwa naukowego w Królewcu. Sobeca prezentując „galerię obrazów i grafik” Lengnicha, słusznie uplasowała jego kolekcję pośród najznakomitszych zbiorów osobistych w mieście. Autorka podkreśliła, że godne komentarza jest już samo podejście jej właściciela choćby do proveniencji dzieł. Antycypowało ono mającą nadejść epokę nowoczesną.

Zastanawiająco brzmi tytuł ostatniego, czwartego rozdziału książki – „Gdańsk a inne kultury” (s. 329–367). Co oczywiste, nadmotławskie miasto nie było kulturą, a miejscem, w którym w omawianym okresie wspomniana kultura, zresztą nie tylko ta tworzona przez

5 Zob. nieuwzględnioną w omawianej książce pracę: U. Szybowska, M. Madeja-Grzyb, *Herbaria i florilegia od XV do XVIII wieku ze zbiorów PAN Biblioteki Gdańskiej*, Pruszcz Gdański 2017, s. 7, 53–65 (wyd. II, Pruszcz Gdański 2022).

6 Zob. A. Sobeca, *Kolekcja artystyczna Carla Benjamina Lengnicha*, [w:] *Gdańsk w okresie nowożytnym. Kultura, religia, polityka, społeczeństwo i stosunki międzynarodowe*, red. W. Długokęcki, J. Sarnowski, Gdańsk 2021, s. 86–97.

kolekcjonerów, bo również naukowa, literacka, muzyczna, religijna etc., rozwijała się, kwitła, promieniowała i, głównie ze względów politycznych i ekonomicznych, gaśła. Trudno dociec, dlaczego Autorka nie użyła tu sformułowania „kultura w Gdańsku” i nie zestawiła jej chociażby z kulturą dawnych hanzeatyckich ośrodków miejskich, w których istniała silna tradycja transferu dóbr, nie tylko luksusowych, ale też intelektualnych i artystycznych. Sobecka zwróciła się ku „Europie Środkowej”, argumentując ten wybór rodzimą produkcją artystyczną martwych natur i powstawaniem mieszczańskich kolekcji dzieł sztuki (w takich ośrodkach, jak Frankfurt, Hamburg, Norymberga)⁷.

Zostawiając jednak kwestię miast mogących stanowić paralelę dla Gdańska pod względem rozwoju kultury artystycznej i umysłowej, zatrzymajmy się przy samym fenomenie zbierania, badania, systematyzowania i eksponowania obiektów naturalnych, kuriozów, dzieł sztuki i nauki. W tym kontekście zaskakujące jest niemal całkowite pominięcie w omawianej książce dwóch tradycji niezmiernie ważnych dla kolekcjonerstwa nowożytnego: po pierwsze szeroko rozumianego dziedzictwa antyku, po drugie tzw. kultury książki, pod którym to pojęciem upowszechnianym w gdańskim środowisku badaczy przez Zbigniewa Nowaka kryje się m.in. piśmiennictwo i czytelnictwo, typografia, księgarstwo i, co oczywiste, bibliofilstwo⁸. Obydwa te zjawiska, czyli spuścizna antyku oraz kultura piśmiennicza, zresztą nierozzerwalnie ze sobą związane, były w omawianym okresie istotnym elementem pejzażu kulturowego Gdańska. Wynikało to z prostej przyczyny. Pomimo tego że miasto nie doczekało się akademii czy uniwersytetu, powołane po połowie XVI w. Gimnazjum Akademickie stało się znaczącym ośrodkiem naukowo-edukacyjnym na mapie Prus Królewskich i Rzeczypospolitej Obojga Narodów⁹. Właściwie od samego początku wykłady były prowadzone przez tuzów retoryki, logiki, matematyki, medycyny, teologii, historiografii, zaś kształcili się w nim przyszli włodarze miasta i przedstawiciele gdańskiej Gelehrtenrepublik w pierw XVII, później XVIII w. Nie jest przesadnym twierdzenie, że placówka stała się zapleczem intelektualnym protestanckiej elity politycznej – mieszczańskiej i patrycjuszowskiej – miasta. Poza kadrą profesorską, wśród której dominowali uzdolnieni pedagodzy i wybitni uczeni, tacy jak Bartholomäus Keckermann czy Joachim Pastorius, jego atutem była dynamicznie

7 *Eadem*, *Obrazowanie natury w nowożytnym Gdańsku. O kulturze kolekcjonerskiej miasta*, Gdańsk 2021, s. 339–346.

8 Z. Nowak, *Po starą księgę sięgam ze wzruszeniem. Szkice z dziejów i kultury książki w Prusach Królewskich od XV do XVIII w.*, Gdańsk 2008.

9 Historia placówki, wykładowcy, program kształcenia, biblioteka, oddziaływanie na kulturę i naukę epoki nowożytnej posiadają obfita bibliografię. Ograniczam się do wskazania podstawowej pracy zbiorowej: *Gdańskie Gimnazjum Akademickie*, t. 1: *Szkice z dziejów*, red. E. Kotarski, Gdańsk 2008; t. 2: *Wybór źródeł z XVI i XVII wieku*, red. L. Mokrzecki, Gdańsk 2008; t. 3: *Wybór źródeł od XVI do XVIII wieku*, red. Z. Nowak, Gdańsk 2008; t. 4: *W progach Muz i Minerwy*, red. Z. Głombiowska, Gdańsk 2008; t. 5: *Źródła i artykuły*, red. L. Mokrzecki i M. Brodnicki, Gdańsk 2011. Zob. też.: R. Sznajder, *The prominence of Danzig Academic Gymnasium as a cornerstone of scientific developments of Gdańsk*, „*Studia Historiae Scientiarum*”, 21 (2022), s. 135–180.

i w sposób pragmatyczny rozbudowywana biblioteka (*de facto* Biblioteka Rady Miasta). Warto też przypomnieć, że Gdańsk był znanym, cenionym ośrodkiem sztuki typograficznej. Z profesjonalizmu i uzdolnień gdańskich drukarzy korzystali mieszkańcy miasta i Rzeczypospolitej, w tym liczni cudzoziemcy.

I tak jak trudno jest wyobrazić sobie badanie kultury nowożytnej bez odniesień do spuścizny kultury antycznej – jej artystycznych, piśmienniczych, naukowych oraz filozoficznych osiągnięć i odkryć, trawestowanych zwłaszcza w epoce renesansu i w oświeceniu, tak samo trudno nie oczekiwać, by kwestionariusz badawczy dotyczący fenomenu kolekcjonowania kuriozów, dzieł sztuki, rzemiosła artystycznego i naturalistów nie zawierał odniesień do dziedzictwa antyku. Tym bardziej, że prowadzone także w ostatnich latach badania, m.in. historyków literatury, kultury i sztuki, ujawniły wiele interesujących aspektów recepcji szeroko rozumianej kultury starożytnej – greckiej i rzymskiej – w dawnym Gdańsku¹⁰. Dla omawianej książki jednym z takich fundamentalnych źródeł byłaby monumentalna *Historia naturalna* Pliniusza Starszego¹¹. Fakt przemilczenia pliniuszowej encyklopedii przy opisywaniu kultury kolekcjonerskiej w mieście nad Motławą zaskakuje, ponieważ Autorka w swojej długiej praktyce badaczki martwej natury miała okazję przekonać się, jak ważną wykładnią dla zleceniodawców, artystów i kolekcjonerów tego gatunku artystycznego była nie tylko lektura tej księgi, lecz również bieżące, bo konfrontowane ze stanem ówczesnych badań, komentarze do innych autorów starożytnych¹².

W Gdańsku badania te przybrały na sile wtedy, kiedy miejscowi miłośnicy naukowych dociekań, po odbyciu edukacji w Gimnazjum Akademickim i podróżach na uniwersytety w Lejdzie, Amsterdamie czy do ośrodków badawczych w Halle, Hamburgu, Londynie etc., założyli na wzór tych poznanych towarzystwo naukowe. W 1720 r. powołano Towarzystwo Literackie (*Societas Litteraria*), a w 1742 r. Towarzystwo Przyrodnicze (*Societas Phisicae*

10 Zob.: M. Kaleciński, *Mity Gdańska: antyk w publicznej sztuce protestanckiej res publiki*, Gdańsk 2011; *W gdańskim ogrodzie muz. Gimnazjum Akademickie w Gdańsku wobec kultury starożytnych Greków i Rzymian. Idee, teksty, artefakty*, red. M. Otto, J. Pokrzywnicki, Pelplin 2016; *Gdańsk nowożytny a świat antyczny*, red. M. Otto, J. Pokrzywnicki, Gdańsk 2017.

11 Najczęściej cytowanym polskim przekładem *Naturalis historia* jest publikacja: Pliniusz Starszy, *Historia naturalna, (wybór)*, wstęp, przekład i komentarz I. i T. Zawadzcy, Wrocław, Warszawa 2004. Długo oczekiwanego przekładu wszystkich ksiąg dzieła rzymskiego encyklopedysty na jęz. polski, opatrzonego wstępem i komentarzami podjął się Ireneusz Mikołajczyk. Dotychczas ukazały się: Gajusz Pliniusz Sekundus, *Historia naturalna. Tom I: Kosmologia i Geografia. Księgi II–VI*, Tekst, wstęp, przekład i komentarz I. Mikołajczyk, N. Rataj, E. Twarowska-Antczak, K. Antczak, Toruń 2017; Gajusz Pliniusz Sekundus, *Historia naturalna. Tom II: Antropologia i Zoologia. Księgi VII–XI*, Tekst, wstęp, przekład i komentarz I. Mikołajczyk, Toruń 2019; Gajusz Pliniusz Sekundus, *Historia naturalna. Tom III: Botanika. Rolnictwo i Ogrodnictwo. Księgi XII–XIX*, Tekst, wstęp, przekład i komentarz I. Mikołajczyk, Toruń 2022.

12 Zob. Z. Ważbiński, *Spór o genezę martwej natury. Wprowadzenie do sesji*, [w:] *Spór o genezę martwej natury. Materiały sesji naukowej 25–26 X 2001*, red. S. Dudzik, T.J. Żuchowski, Toruń 2002 (*Sztuka i Kultura*, t. 3), s. 8–9; T.J. Żuchowski, *Od świata przyrody do dzieła sztuki. Martwa natura jako problem autonomizacji sztuki*, [w:] *ibidem*, s. 14, 22–23. W tym samym tomie zob.: A. Sobecka, *Dwie martwe natury Willema Claeszona Hedy*, s. 141–147.

Experimentalis), które od 1753 r. używało nazwy Die Naturforschende Gesellschaft i było pierwszym towarzystwem naukowym na ziemiach polskich, a działalność badawcza, publicystyczna i kolekcjonerska jego przedstawicieli oddziaływała na obraz kultury umysłowej nie tylko Gdańska, ale też Rzeczypospolitej Obojga Narodów¹³. Na temat Towarzystwa Przyrodniczego jako instytucji mającej wpływ na gdańskie oświecenie powstała ostatnio monografia autorstwa Marca Banditta¹⁴. Została ona oparta na gruntownej krytyce źródeł pisanych. Autorka nie uwzględniła jednak pracy niemieckiego historyka w swoich studiach, choć niektórzy z bohaterów jej książki byli ważnymi współorganizatorami i członkami orga-



1. Jonas Haas, *Alegoria Historii Naturalnej*, 1750, rycina opublikowana w: *Allgemeine Historie der Natur...*, bey Georg Christian Grund und Adam Heinrich Holle, Hamburg und Leipzig 1750

Ze zbiorów Biblioteki Politechniki Gdańskiej

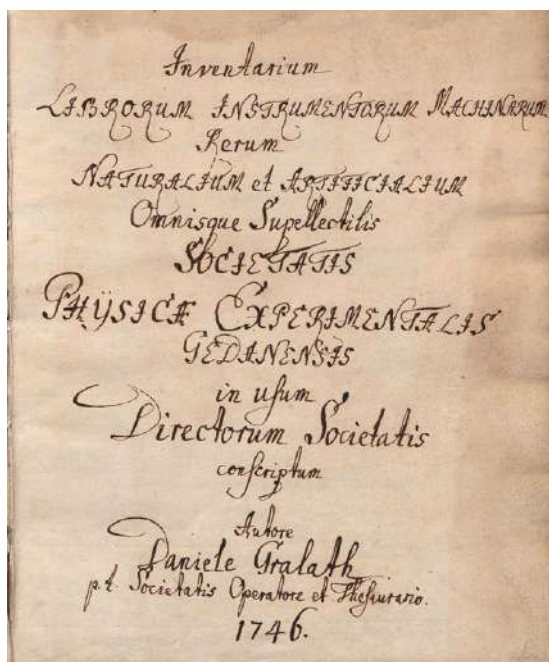
nizacji kształtującej kulturę umysłową miasta (Jacob Theodor Klein, Johann Philipp Breyn). Tymczasem o tym, że lektura i komentarze do Pliniusza Starszego były w mieście Jana Danyszka aktualne także w wieku XVIII, świadczą i źródła rękopiśmienne (m.in. inwentarze biblioteczne), i same woluminy starodruków przechowywane dziś m.in. w PAN Bibliotece Gdańskiej i Bibliotece Politechniki Gdańskiej¹⁵ (il. 1). Możemy spodziewać się, że egzemplarzy różnych wydań *Historii naturalnej*, ale i innych pozycji z „kanonu klasycznego” (m.in. Dioskoridesa, Teofrasta, Witruwiusza, Filostrata st., Cyncerona, Tytusa Liwiusza, Strabona, Polibiusza, Kwintyliana, Owidiusza, Wergiliusza, Ezopa i in.), które znajdują się

obecnie w PAN Bibliotece Gdańskiej, w gdańskich księgozbiorach było więcej. Za uśmiech fortuny należy więc uznać fakt, że cenne dla tematu omawianej książki niektóre z zachowanych cymeliów pochodzą wprost ze zbiorów jej protagonistów – zbieraczy i uczonych, m.in. czołowego przedstawiciela Towarzystwa Przyrodniczego, wspomnianego botanika Jakoba

13 *Towarzystwo Przyrodnicze w Gdańsku (w 250. rocznicę jego założenia)*, Materiały sesji naukowej pod red. Jerzego Szukalskiego, Gdańsk 1993.

14 M. Banditt, *Gelehrte – Republik – Gelehrtenrepublik: Der Strukturwandel der Naturforschenden Gesellschaft in Danzig 1743 bis 1820 und die Danziger Aufklärung*, Wiesbaden 2018.

15 Np. *Allgemeine Historie der Natur nach allen ihren besondern Theilen abgehandelt; nebst einer Beschreibung der Naturalienkammer Sr. Majestat des Koniges von Frankreich, mit einer Vorrede Herrn Doctor Albrecht von Haller*, T. 1, bey Georg Christian Grund und Adam Heinrich Holle, Hamburg und Leipzig 1750.



2. Strona tytułowa *Inventarium Librorum Instrumentorum Machinarum Rerum Naturalium et Artificialium... Товарищества Природничего в Гданьску, 1746 r.*

Ze zbiorów Biblioteki Politechniki Gdańskiej

Theodora Kleina¹⁶. W celu zrekonstruowania mentalności kolekcjonerskiej pasjonatów nauki i sztuki współtworzących gdańską *Gelehrtenrepublik* należałoby też sięgnąć do innych źródeł rękopiśmiennych przechowywanych we wzmiankowanej PAN Bibliotece Gdańskiej i Bibliotece Politechniki Gdańskiej. W obydwu księżnicach znajdują się bowiem m.in. inwentarze przyrządów, naturalistów i dzieł sztuki gromadzonych przez kluczowe dla kultury miasta instytucje, takie jak wspomniana wyżej Biblioteka Rady Miasta Gdańska oraz Biblioteka Towarzystwa Przyrodniczego¹⁷ (il. 2). Dokumenty te są kapitalnym źródłem do poznania kolekcji naukowo-artystycznych nowożytnego Gdańska. Wspomniane materiały, podobnie jak edycje dzieł pisarzy starożytnych czy literatura kolekcjonerska

- ¹⁶ Np. J.T. Klein, *Tentamen methodi ostracologicae sive dispositio naturalis cochlidum et concharum in suas classes, genera et species, iconibus singulorum generum aeri incisus illustrata. Accedit lucubratiuncula de formatione, cremento et coloribus testarum, quae sunt cochlidum et concharum; tum commentariolum in locum Plinii Historiae Naturalis libro IX, capite XXXIII de concharum differentiis, denique sciagraphia methodi ad genus serpentium ordinate digerendum*, Lugduni Batavorum, 1753 / [Gedani, post editionem et 1757], sygn. PAN BG: Ms. 2238, podają za: J. Pokrzywnicki, [w:] *W gdańskim ogrodzie muz...*, Część II Noty, n. 43, s. 270–273.
- ¹⁷ *Inwentarz rękopisów, naturalistów i dzieł sztuki przechowywanych w Bibliotece Rady Miasta Gdańska w 1701 r*, Cat. Bibl. 11, PAN Biblioteka Gdańska, podają za: M. Michalska, *Pamięć o rzeczach utraconych. O wartości dawnych katalogów i inwentarzy*, [w:] Szary kruk (Drukowane piękno, t. 3), Gdańsk 2020, s. 93, il. 09, a także przechowywane w Bibliotece Politechniki Gdańskiej: *Inventarium Librorum Instrumentorum Machinarum Rerum Naturalium et Artificialium Omnisque Supellectilis Societatis Physicæ Experimentalis Gedanensis: in usum Directorum Societatis conscriptum*, (sygn. BG BR 504023-00-00/01); *Repertorium Instrumentorum Machinarum Rerum Naturalium et Artificialium Societatis Physicæ Experimentalis Gedanensis uius cujusque locum in quo asservatur indicans*, (sygn. BG BR 504023-00-00/01); *Index Instrumentorum Societatis Physicæ Experimentalis Gedanensis: secundum Scientiarum Classes dispositorem*, (sygn. BG BR 504024-00-00/01); *Verzeichnis der Neuen Instrumentem, Maschinen, Curiosaeten, Bücher und anderen Gerätschaften und Sachen die sich die Naturforschende Gesellschaft allhier in Dantzig theils selbst angeschafft theils auch zum Geschencke bekommen hat*, 1759, (sygn. BR 504026-00-00/01) oraz *Verzeichnis der Neuen Instrumentem, Maschinen, Curiosaeten, Bücher und anderen Gerätschaften und Sachen die sich die Naturforschende Gesellschaft allhier in Dantzig theils selbst angeschafft theils auch zum Geschencke bekommen hat*, 1761, (sygn. BR 504027-00-00/01). Zob. M. Banditt, *op. cit.*, s. 251. Bibliotekom nowożytnym będącym miejscem gromadzenia także innych kolekcji niż książkowe poświęcono międzynarodową sesję naukową „Biblioteki osobliwości”, zorganizowaną w ramach obchodów jubileuszu 425 lat PAN Biblioteki Gdańskiej w dn. 24–25 września 2021 r. (zob.: *Biblioteki osobliwości. Libraries of Curiosities*, pod red. A. Balińskiego, Gdańsk 2023).

uchwytnie w księgozbiorach uczonych gdańskich, nie zostały przez Autorkę dostrzeżone i przebadane.

Używając metafory, można by odnotować, że obiektom i wizerunkom obiektów swoich rozważań Anna Sobecka przygląda się przez lupę, czasem przez mikroskop, wielu zaś złożonym kwestiom – przez lunetę. Jak wiadomo, soczewki w każdym z wymienionych przyrządów pozwalają wniknąć w badaną materię znacznie głębiej niż nieuzbrojonomu oku. Jednocześnie znacznie zawężają pole widzenia, ograniczając spojrzenie do drobnego wycinka rzeczywistości... W tym względzie trudno nie ulec rozczarowaniu i deprymującemu wrażeniu, że Autorka omówiła intrygujące, choć często niełatwe do uchwycenia związki sztuki z nauką, uzależniając prezentację tychże związków od osobistych preferencji. Za przykład niech posłuży zobrazowanie aktywności Jana Heweliusza (1611–1687) – mieszczanina, browarnika i astronoma, najbardziej znanego uczonego kojarzonego z Gdańskiem, dla współczesnej kultury postaci wręcz emblematycznej¹⁸. Przedstawienie jego aktywności na polu naukowo-kolekcjonerskim otwiera podrozdział zatytułowany „Rozwój nauki w Gdańsku i jej związki ze sztuką”¹⁹. Badaczka chciała tu: „zwrócić uwagę przede wszystkim na kontakty astronoma z artystami i uczonymi oraz jego kolekcję scjentifików”²⁰. Wymienieni więc zostali malarze i rytownicy pracujący nad grafikami ilustrującymi dzieła astronoma, o których jeszcze powiemy, a także twórcy jego portretów, czyli zaprezentowani w pierwszej części publikacji Jeremias Falck i Andreas Stech, a także np. Isaak Saal, który korzystając z rysunków Stecha przygotował ryciny ukazujące przyrządy badawcze i obserwatoria.

Pomimo deklaracji Autorka poza stwierdzeniem, że Heweliusz „korespondował z największymi uczonymi swoich czasów z całej Europy”²¹, nie wskazała żadnego badacza, z którym utrzymywał on naukowe relacje, wymieniał korespondencję, a wraz nią wyniki swoich obserwacji czy obiekty. (Wypada dodać, że w toku badań nad „siecią kontaktów” gdańskiego astronoma ujawniono 430 respondentów i jest to liczba stawiająca go na pierwszym miejscu pośród uczonych „nowożytnej rewolucji naukowej”²²). Jednakże w samej tylko *Encyklopedii Gdańska* pod hasłem „Heweliusz Jan”, którego autorem jest Błażej Śliwiński, w passusie dotyczącym intelektualnej formacji słynnego gdańszczanina i studiów w Lejdzie, pobytu

18 Świadczy o tym m.in. Nagroda Naukowa Miasta Gdańska im. Jana Heweliusza przyznawana za wybitne osiągnięcia naukowe, ustanowiona przez Radę Miasta w 1987 r. z inicjatywy prof. Roberta Szewalskiego, czy np. nawiązujące do osoby i działalności astronoma dekoracje malarskie zrealizowane w przestrzeni miejskiej (m.in. sgraffito „Niebo Północne” na ścianie szczytowej kamienicy przy ul. Bednarskiej 2, przy Skwerze Heweliusza z 2008 r., będące przeskalowanym fragmentem XVII-wiecznej mapy autorstwa uczonego, czy mural z jego wizerunkiem na ścianie szczytowej budynku PAN Biblioteki Gdańskiej przy ul. Wałowej 24 z roku 2021).

19 A. Sobecka, *Obrazowanie natury w nowożytnym Gdańsku...*, s. 244–252.

20 *Ibidem*, s. 244.

21 *Ibidem*, s. 245–246.

22 J. Włodarczyk, *Introduction. The Correspondence of Johannes Hevelius: Between Science and Science Policy*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 2019, t. 1, s. 115.



3. Johann Christoph Handke, *Archimedes Magister Machinarum*, 1732, fresk, Aula Leopoldina, Uniwersytet Wrocławski

Fot. Anna Maria Lepacka

w Paryżu i Londynie znajdziemy informacje o jego bliższych kontaktach z takimi wybitnymi uczonymi, jak francuski filozof i astronom Pierre Gassendi (1592–1655), francuski teolog, filozof, matematyk Marin Mersenne (1588–1648) i niemiecki teolog, matematyk i astronom Athanasius Kircher (1602–1680)²³.

I tak na przykład wspomniany Niemiec był wszechstronnie wykształconym jezuitą, propagatorem nauki oraz, jak chce współczesna historiografia, „ostatnim człowiekiem, który wiedział wszystko”²⁴ (il. 4). W 1633 r., po studiach w Würzburgu i pracy na uniwersytecie w Awinionie, osiadł w Wiecznym Mieście jako profesor matematyki. Władął językiem hebrajskim i syryjskim, podjął próbę odczytania hieroglifów egipskich, planował wyprawę do Chin. Biorąc pod uwagę interesujące Autorkę zagadnienia nowożytnej kultury kolekcjonerskiej, ważne jest, że uczonego jezuita znany osobiście Heweliuszowi studiował m.in. geografię, geologię, paleontologię, astronomię i matematykę, a swoje badania ogłaszał drukiem²⁵. Niezwykle interesujące jest też, że Kircher był twórcą muzeum, jak

podkreśla Krzysztof Pomian, zarówno prywatnego, jak i równoległe prowadzonego muzeum Kolegium Towarzystwa Jezusowego nazwanego przez jego twórcę „la Galleria”²⁶. Tam też

23 B. Śliwiński, *Heweliusz Jan*, [w:] *Encyklopedia Gdańska*, red. B. Śliwiński, Gdańsk 2012, s. 392–393; *idem*, *Heweliusz Jan, astronom*, https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=HEWELIUSZ_JAN,_astronom [dostęp: 20 czerwca 2023].

24 Athanasius Kircher. *The Last Man Who Knew Everything*, ed. P. Findlen, London and New York 2004. Matematyka upamiętniano także w sztukach plastycznych, np. w programie wystroju Auli Leopoldiny z 1732 r. (gmach Uniwersytetu Wrocławskiego), gdzie ukazano m.in. uczonych starożytności i zasłużonych dla nauki jezuitów. Na silnie rozglifionych ościeżach okiennych znajdujemy wizerunki Archimedesa („Magister Machinarum”) i *vis à vis* Kirchera („Archimedes Germaniae”), zob. il. 3 oraz il. 4.

25 Niektóre z prac Kirchera przechowywane są w zbiorach Biblioteki Politechniki Gdańskiej (m.in. słynne dzieło *Mundus Subterraneus*, zob. <https://pbc.gda.pl/dlibra/publication/8656/edition/4720/content> [dostęp: 1 lipca 2023]), a także w zbiorach PAN Biblioteki Gdańskiej, zob.: M. Michalska, *op. cit.*, s. 73.

26 K. Pomian, *Muzeum. Historia światowa*. Tom 1: *Od skarbcza do muzeum*, Gdańsk 2023, s. 266.



4. Johann Christoph Handke, *Kircherus Archimedes Germaniae*, 1732, fresk, Aula Leopoldina, Uniwersytet Wrocławski

Fot. Anna Maria Lepacka

pasjonat nauk ścisłych eksponował poza kolekcją encyklopedyczną obiekty egzotyczne oraz przyrządy naukowe i techniczne. Do muzeum mieli dostęp uczeni, dyplomaci, podróżni. Badacze i ciekawi świata zbieracze niemogący dotrzeć do Rzymu (do takich należał Heweliusz, któremu zależało m.in. na poznaniu Galileusza, jednak względy rodzinne uniemożliwiły mu podróż do Italii) mieli natomiast do dyspozycji publikację – katalog z 1678 r. *Romani Collegii Societatis Jesu Musaeum Celeberrimum*, w której zostały drobiazgowo opisane zbiory Kirchera. Najpewniej była ona też dostępna Heweliuszowi i innym członkom elity intelektualnej miasta. Dziś w samej tylko Bibliotece Politechniki Gdańskiej przechowywany jest egzemplarz pracy niemieckiego uczonego, zredagowanej przez Filippo Buonanniego²⁷. Ciesząca się wielkim zainteresowaniem publikacja, poświęcona eksponowaniu muzealiów jak i inne jej podobne, miała wpływ na budowanie i prezentowanie kolekcji także przez gdańskich czytelników, uczonych, zbieraczy.

Za intrygującą należy uznać sugestię Autorki, że artysta Daniel Schultz w portrecie Heweliusza ukazanego w otoczeniu ksiąg z 1677 r., nawiązując do renesansowej tradycji przedstawień uczonych na tle ksiąg, odwoływał się na przykład do portretów Erazma z Rotterdamu autorstwa Hansa Holbeina młodszego²⁸ (*nota bene* wszystkie one powstały w latach dwudziestych i na początku lat trzydziestych XVI w.) (il. 5, il. 6). Zestawienie to zdumiewa tym bardziej, gdy uświadomimy

27 *Musaeum Kircherianum sive Musaeum A.P. Athanasio Kircheri [...] jam pridem incoeptum nuper restitutum, auctum, descriptum, & iconibus illustratum excellentissimo domino Francisco Mariae Ruspolo [...] oblatum A.P. Philippo Bonanni [...] Romae 1709*, zob.: Pomorska Biblioteka Cyfrowa: <https://pbc.gda.pl/dlibra/publication/8318/edition/4155/content> [dostęp: 1 lipca 2023].

28 A. Sobecka, *op. cit.*, s. 247. Omawiany portret Jana Heweliusza to olej na płótnie o wymiarach 125 × 103 cm, przechowywany w PAN Bibliotece Gdańskiej. Pani Dyrektor PAN Biblioteki Gdańskiej dr Zofii Tylewskiej-Ostrowskiej składam podziękowania za nieodpłatne udostępnienie fotografii portretu i wyrażenie zgody na jej publikację.



5. Daniel Schultz, *Portret Jana Heweliusza*, 1677, olej na płótnie

Ze zbiorów PAN Biblioteki Gdańskiej



6. Hans Holbein młodszy, *Portret Erazma z Rotterdamu*, 1523, tempera na desce

Ze zbiorów National Gallery, Londyn

sobie, jak bardzo malarstwo portretowe *viri illustri* zmieniało się od epoki Luki Paciolego do epoki Pascala i Newtona. Ze względu na rozległość tej problematyki znacznie wykraczającej poza zakres niniejszego omówienia, lecz jednocześnie z uwagi na jej ważkość dla tematu omawianej książki, przedstawimy tu jedynie parę najistotniejszych kwestii. Należy wpieryw podkreślić, że malarstwo portretowe XVII w. jako zjawisko artystyczne i kulturowe weszło w swoisty dialog z odnowionymi wymogami literatury kolekcjonerskiej, biograficznej i enkomiaistycznej²⁹. To nowe – w relacji do wizerunku humanistycznego – barokowe portretowanie intelektualistów zostało podporządkowane uniwersum wiedzy, zwłaszcza naukom ścisłym i przyrodniczym oraz jej twórcom, tzn. konkretnym uczynom: astronomom, matematykom, fizykom, botanikom etc. Niejednokrotnie byli oni utożsamiani z ogólnie pojętą mądrością oraz właśnie wiedzą, która była na bieżąco poszerzana i zgłębiana. Jak ujęła to Beata Purc-Stępnia, zajmująca się przedstawianiem intelektualistów XVII w.: „Ludzi tych

29 T. Casini, *Ritratti parlanti. Collezionismo e biografie illustrate nei secoli XVI e XVII* (Collana di museologia e museografia), Firenze 2004, s.115.

łączył nie wspólny zawód, ale dociekliwy stosunek do natury, nauki, sztuk oraz wykorzystanie potencjału nauk ścisłych, humanistycznych i wiary³⁰.

Po wtóre, świat badany przez Erazma zbudowany był ze słów, a wysiłek intelektualny i duchowy, jakiego podejmował się w swojej pracy „książę humanistów”, oscylował wokół Biblii i teologii, filozofii, w tym retoryki, historiografii i, co oczywiste, literatury starożytnej. We (wszech)świecie badanym przez Heweliusza dominowały liczby i gwiazdy, co nie znaczyło, że nie dysponował on kompetencjami kulturowymi nowożytnego humanisty studiującego wszystkie (tzn. dostępne) sztuki wyzwolone. Kiedy jednak podstawowe narzędzie w badaniach Rotterdamszczyka było tożsame z przedmiotem jego badań, gdańskiemu „księciu astronomów” w dociekaniach i, co niezmiernie ważne przy tym ogólnym zestawieniu profili intelektualnych obydwu uczonych, również w obserwacjach służył arsenał narzędzi kartograficznych, matematycznych, astronomicznych, czyli obiektów nazywanych przez ówczesnych badaczy „przyrządami i maszynami”³¹. Taki właśnie obiekt, to jest globus nieba jako jedno z narzędzi pracy i jednocześnie jeden z atrybutów gdańskiego astronoma, ukazał malarz na wspomnianym portrecie³². Został on jednak odnotowany przez Autorkę według powszechnie znanej zasady pisarza oświeceniowego ks. Benedykta Chmielowskiego, brzmiącej: „Koń, jaki jest, każdy widzi”, bowiem poza zdawkową informacją, że przyrząd-eksponat wykonany przez Willema Blaeu’a miałby znajdować się w Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego³³, czytelnik nie uzyskał o tym wyjątkowym przedmiocie, na którego powierzchni zostały namalowane przedstawienia zwierząt – skądinąd przy innych obiektach analizowane przez Sobecką – czyli gwiazdozbiory ważne z różnych względów dla gdańszczanina³⁴, niczego więcej.

Podobnie rzecz ma się z pozostałymi narzędziami pracy kolekcjonowanymi przez Heweliusza, na które Autorka chciała zwrócić uwagę. Wymieniona została nazwa jednego obiektu, którym posługiwali się Heweliusz i jego druga żona Elisabetha Koopmann, tj. oktant,

30 B. Purc-Stępniak, *Wizerunek uczonego w malarstwie holenderskim XVII wieku. Nowa wizja nauki czy refleksja nad ludzką kondycją?*, „Spotkania Humanistyczne. Międzynarodowy interdyscyplinarny periodyk naukowy”, nr 2/3, 2012/2013, s. 14, zob. też s. 15–17.

31 Tak definiował je m.in. uczonego matematyk, fizyk i przyrodnik Daniel Gralath, skarbnik Towarzystwa Przyrodniczego w Gdańsku w 1746 r., prezes w latach 1755–1757, późniejszy burmistrz miasta, zob. przyp. 11 oraz il. 2.

32 Pełną bibliografię dot. portretu Heweliusza i opis dzieła podaje B. Purc-Stępniak, *op. cit.*, s. 18–26.

33 A. Sobecka, *op. cit.*, s. 245. W zbiorach Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego przechowywane są trzy oryginalne globusy autorstwa Blaeu’a o średnicy kuli 34 cm – dwa nieba, jeden Ziemi. Nie ma natomiast przesłanek do twierdzenia, by którykolwiek z nich pochodził ze zbiorów Heweliusza. Nie ma też przesłanek do twierdzenia, że globus nieba, którego wizerunek został umieszczony na omawianym obrazie, jakkolwiek autorstwa Blaeu’a, był jednym z dwóch wspomnianych wyżej. Pani dr Małgorzacie Taborskiej z Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego składam podziękowania za konsultację i życzliwe podzielenie się informacjami na temat muzealnych kolekcji kartograficznych. Szerzej nt. zob.: M. Taborska, *Antique globes in Poland, 1400–1860. A new inventory*, „IMCoS Journal”, June 2020, No 161, s. 18–29.

34 Przekonującą analizę ikonologiczną przeprowadziła K. Jackowska, *Portrety Jana Heweliusza*, [w:] *Jan Heweliusz i kultura heweliuszowska: utilitas et delectatio*, red. M. Mendel, J. Włodarski, Gdańsk 2013, s. 69–87.

czyli przyrząd pozwalający mierzyć odległości ciał niebieskich od horyzontu, zaopatrzone dodatkowo w kątomierz. Pretekstem do wskazania go przez Autorkę stała się ilustracja zamieszczona w omawianej książce, nie zaś obietnica omówienia *scientificów* astronoma³⁵. Ich dwutomowy, swoisty katalog, zatytułowany *Machiny nieba*, ukazał się w Gdańsku w roku 1673 (*Machinae coelestis pars prior*) i 1679 (*Machinae coelestis pars posterior*)³⁶. Astronom poza znakomitymi sztychami zamieścił w dziele szczegółowe opisy instrumentów i ponad 20 tys. pomiarów astronomicznych, wykonanych w ciągu 30 lat. Warto wspomnieć, że Heweliusz nie tylko unowocześniał przyrządy kartograficzne i optyczne ze swojego zbioru, ale też niektóre sam konstruował. Oprawy i zdobienia narzędzi badawczych, takie jak choćby modne wówczas ornamenty okuciowe, rollwerki, drobne rzeźby z motywami mitologicznymi czy alegorycznymi, wysoki poziom snycerstwa i metaloplastyki oraz grawerstwa widoczny na wspomnianych grafikach dają wyobrażenie o wyrafinowanym guście właściciela kolekcji. Sobecka wprawdzie pisze o wyjątkowych walorach artystycznych i technicznych odbitek graficznych ujętych w dwóch woluminach, nie traktuje ich jednak jako źródła ikonograficznego – dokumentu umożliwiającego poznanie zbioru gdańskiego uczonego. Tymczasem wydaje się, że uwagę badaczki nowożytniej kultury kolekcjonerskiej powinien zwrócić nie tylko kunszt cechujący wizerunki prezentowanych przyrządów. W obliczu niemal całościowego unicestwienia kolekcji astronoma ważne byłoby scharakteryzowanie przyrządów znanych z odwzorowań oraz wskazanie na ich nowatorstwo i ewentualną wyjątkowość na tle innych zbiorów tego typu. O tym, że Heweliusz chlubił się rozbudowywaną kolekcją, świadczą m.in. wspomniane wydania rycin, na których pojawiają się i jego portrety.

Pośród całej gamy problemów, które kumuluje typ XVII-wiecznego portretu „uczonego męża”, ten dotyczący obrazowania przedmiotów służących uczonego do badania natury mógłby zajmować wyjątkowe miejsce. Przypomnijmy, że w malarstwie europejskim przedstawianie narzędzi badawczych jako dopełnienie wizerunku uczonej osoby i zawierających określone treści posiada długą tradycję³⁷. Spośród dzieł malarstwa renesansowego można wskazać przedstawienia, które poza modelem prezentują przyrządy naukowe – atrybuty sugerujące zainteresowania i profesję portretowanego. Ze znanych fresków będzie to na przykład przedstawienie Ptolemeusza i Euklidesa z *Galerii znamienitych ludzi* (ok. 1473) w Palazzo Ducale w Urbino autorstwa Joosa van Wassenhove i Pedro Berruguete czy może bardziej popularna *Szkoła Ateńska* (1508) w Stanza della Segnatura w Pałacu Watykańskim autorstwa Raffaella Sanzio, gdzie matematykom, astronomom, geografom i filozofom

35 A. Sobecka, *Obrazowanie natury w nowożytnym Gdańsku. O kulturze kolekcjonerskiej miasta*, Gdańsk 2021, s. 250, il. 131b.

36 B. Śliwiński, *op. cit.*, s. 392.

37 Zob.: *Erkenntnis. Erfindung. Konstruktion. Studien zur Bildgeschichte von Naturwissenschaften und Technik vom 16 bis 19 Jahrhundert*, Hrsg. H. Höllander, Berlin 2000.

starożytności postępującym się rylcami i tabliczkami, cyrklem czy globusem hemisfery Urbinata nadał podobizny Bramantego, Leonarda da Vinci i Michała Anioła. Była to aluzja m.in. do intelektualnego charakteru sztuk uprawianych przez geniuszy renesansu. W malarstwie portretowym doby dojrzałego baroku nie potrzebowano tego typu aluzji m.in. dlatego, że zdawano sobie sprawę ze znaczenia nauk ścisłych i przyrodniczych dla rozkwitu sztuk i rzemiosł (i *vice versa*), a status społeczny i wielkich artystów, i wybitnych uczonych był zdecydowanie wyższy.

Kluczowym zagadnieniem dotyczącym relacji pomiędzy nauką i sztuką, które nie zostało nawet zasygnalizowane w omawianej książce, jest fakt jawnego, świadomego rozdzielenia *scientiae* i *artes* przez myślicieli i teoretyków końca XVII i początku XVIII w. Charles Perrault, francuski pisarz, członek Akademii Francuskiej (Akademii Literatury), związany też z paryską Akademią Malarstwa i Rzeźby oraz z powstałą w 1666 r. Akademią Nauk w swojej rozprawie *Parallèle des anciens et des modernes, en ce qui regarde les arts et les sciences. Dialogues...* (*Porównanie starożytnych i nowożytnych w tym, co dotyczy sztuk i nauk. Dialogi...*) wydanej w Paryżu w 1688 r. dokonał dosyć kontrowersyjnego porównania sztuk plastycznych uprawianych przez starożytnych z osiągnięciami współczesnych mu artystów³⁸. Tom czwarty tej obszernej pracy, który ukazał się w 1697 r., został w całości poświęcony naukom ścisłym. Tam też Francuz nadał im bezapelacyjny prymat i uzasadnił wyższość osiągnięć współczesnych mu matematyków, fizyków, astronomów nad odkryciami dokonanyymi przez uczonych starożytności. Odtąd nauki kodyfikowano według kategorii progresu, czyli postępu, a sztuki według kategorii imitacji, czyli naśladownictwa.

Podsumowując tę rozbudowaną, lecz potrzebną do przedstawienia sedna tematu dygresję, warto jeszcze podkreślić, że obserwacje prowadzone za pomocą lunety i teleskopu oraz udostępnianie ich wyników wywarły znaczący wpływ nie tylko na stan ówczesnej wiedzy, ale również na wyobraźnię artystów, poetów, dramatopisarzy, muzyków, architektów, ogrodników, rzemieślników i w końcu też kolekcjonerów. To nowe „myślenie naukowe” wykreowało szczególny rodzaj inwencji i mentalności. Miała ona niebagatelny wpływ na sztuki plastyczne, w tym na gatunek martwej natury i na szeroko rozumianą kulturę, także kolekcjonerską tego okresu. O tym, że Jan Heweliusz, będąc świetnie zorientowanym i w sprawach naukowych, i artystycznych, miał świadomość swojej doniosłej roli w procesie autonomizacji i nobilitacji nauk, świadczy właśnie portret autorstwa Schultza.

Świadomość tę posiadali także inni, wspomniani już intelektualiści-zbieracze, których portrety, nierzadko opatrzone narzędziami ich pracy i obiektami kolekcjonerskimi, zaprezentowano w omawianej książce, m.in. Jacob Breyne, Jakob Theodor Klein czy Christoph

³⁸ Ch. Perrault, *Porównanie starożytnych i nowożytnych w tym, co dotyczy sztuk i nauk, 1688*, [w:] *Teoretycy, historiografowie i artyści o sztuce 1600–1700*, wyb. i oprac. J. Białostocki, red. naukowa i uzupełnienia M. Poprzęcka i A. Ziemia, Warszawa 1994, s. 556–574.

Gottwald, nazwany przez Autorkę książki: „drugim wielkim siedemnastowiecznym gdańskim uczonym i kolekcjonerem”³⁹. Obszerne studium wnoszące wiele nowych ustaleń biograficznych i rzeczowych na temat słynnego anatoma i fizyka miejskiego, jego syna Johanna Christopfera oraz *Musaeum Gottwaldianum* opublikowała Katarzyna Pękacka-Falkowska⁴⁰. Wnikliwa analiza drukowanego katalogu aukcyjnego, jakkolwiek znanego Annie Sobeckiej⁴¹, a szczególnie omówionego w nieuwzględnionym przez Autorkę książki wspomnianym studium, być może pozwoliłaby zwrócić uwagę na chociażby przechowywane pośród skał i minerałów „ziemie” i miki stosowane przez malarzy i rzeźbiarzy⁴². Gottwald senior współpracując z artystami, musiał interesować się też pigmentami, spoiwami etc. i w ogóle techniczną stroną sztuk plastycznych, wszak poza sekcjami zwłok zwierząt i ludzi amatorsko zajmował się m.in. sztycharstwem czy drobną rzeźbą w kości słoniowej i drewnie.

Mało zasadne są komentarze Anny Sobeckiej związane z rzeczywistą organizacją przestrzeni a układem kabinetów, naturaliów, preparatów, narzędzi etc. we wnętrzu pracowni anatomicznej Gottwalda, widoczne na znanej rycinie Donneta⁴³. Ilustracje tego typu były często konwencjonalnymi przedstawieniami wnętrz „muzeów” osobistych, pozwalającymi zapoznać się odbiorcom z najbardziej spektakularnymi obiektami ze zbiorów ich właścicieli⁴⁴. I chociaż nie miały one zbyt wiele wspólnego z faktycznym zaaranżowaniem „muzealnych” wnętrz, w tym przypadku, tzn. przy oglądzie miejsca pracy z centralnie usytuowanym stołem do sekcji zwłok ludzkich i zwierzęcych, twierdzenie, że: „pracownia, jeśli rzeczywiście tak wyglądała, była urządzona nader funkcjonalnie”, jest co najmniej banalne⁴⁵.

Ważne jest spostrzeżenie Pękackiej-Falkowskiej dotyczące rozproszenia słynnej kolekcji, która już w 1716 r. trafiła na dwór carski, a którą interesowało się np. środowisko polskich uczonych (np. Gabriel Rzączyński, autor *Historia Naturalis Curiosa Regni Poloniae* z 1721 r.) czy dwór monarszy (m.in. August II Sas). Pękacka-Falkowska postawiła hipotezę, że niewielka część kolekcji Gottwaldów – zapewne dzięki rodzinie Breynów – mogła trafić do zbiorów Towarzystwa Przyrodniczego⁴⁶. Autorka omawianej książki nie doszła do takich wniosków, gdyż w ogóle nie połączyła działalności znanych, wielkich uczonych XVII w., takich jak Heweliusz, Jacob Breyne czy Gottwald senior oraz klimatu intelektualnego, który także

39 A. Sobecka, *op. cit.*, s. 252.

40 K. Pękacka-Falkowska, *Wokół kolekcji przyrodniczych w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Cz. I: Christoph i Johann Christoph Gottwaldowie oraz ich gdańskie muzeum*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, R. 63, 2018, nr 2, s. 51–97.

41 A. Sobecka, *op. cit.*, s. 255–257.

42 K. Pękacka-Falkowska, *op. cit.*, s. 78.

43 A. Sobecka, *op. cit.*, s. 257–260, il. 134.

44 Zob. K. Pękacka-Falkowska, *op. cit.*, s. 81, il. 5; K. Pomian, *op. cit.*, s. 262–263, il. 46–49.

45 A. Sobecka, *op. cit.*, s. 260.

46 K. Pękacka-Falkowska, *op. cit.*, s. 87.

dzięki tym indywidualnościom powstał w mieście nad Motławą, z powołaniem w Gdańsku w pierwszej połowie kolejnego wieku *Die Naturforschende Gesellschaft*.

Pominięcie istotnych dla tematu znanych i ogólnie dostępnych źródeł pisanych i opracowań oraz dzieł sztuki i nauki zubaża nie tylko prezentowane przez Annę Sobecką wizerunki uczonych Gdańska i Rzeczypospolitej doby nowożytnej, ale w ogóle tytułowy obraz kultury kolekcjonerskiej w mieście i walory naukowe samej książki. Czy czytelnik powinien nabrać przekonania, że *casus* któregoś z wielkich botaników gdańskich w zakresie dokonań na polu kolekcjonerstwa i świadomości artystycznej jest „ważniejszy” od dokonań któregoś ze znanych lekarzy, fizyków, matematyków? Arbitralne podejście i uprzywilejowanie pod względem zakresu badań i prezentacji ich wyników – na przykład w kontekście pojedynczych sylwetek uczonych gdańskich – budzi konsternację. Każe też postawić pytanie o zasadność podejmowania szeroko zakrojonego tematu w sytuacji, w której nie zamierza się czerpać z dorobku badaczy reprezentujących różne gałęzie wiedzy czy konfrontować ich z własnymi – jeśli nie odkryciami (wszak w przeciwieństwie do XVII wieku bycie odkrywcą w każdej z dziedzin wiedzy w wieku XXI jest po prostu niemożliwe), to w pełni uprawnionymi, opartymi na jasno określonych metodach i badaniach zakładających polemikę, ustaleniami.

W podsumowaniu należy podkreślić, że choć omawianej publikacji Anny Sobeckiej nie można traktować jako syntezy kultury kolekcjonerskiej Gdańska XVII i XVIII w., gdyż nie pozwalają na to niedostatki merytoryczne, praca ta posiada duży potencjał poznawczy. Ustalenia Autorki dotyczące martwej natury (często marginalizowanej na gruncie rodzimej historii sztuki) powstałej i gromadzonej w Gdańsku przez przedstawicieli oraz – jak wykazała Badaczka – nieliczne przedstawicielki elity kulturalnej miasta, są cennym wkładem do dziejów nowożytnego kolekcjonerstwa artystycznego i późniejszego muzealnictwa, prawdopodobnie także do polskiej i powszechnej historii nauk przyrodniczych. Wnioski dotyczące okoliczności tworzenia, powielania i eksponowania określonego typu przedstawień „nieruchomego życia”, które przez półtora wieku cieszyły się niestabnym zainteresowaniem w nadmotławskim mieście, prowokują pytania o realny wpływ gdańskich intelektualistów i gdańskiej nauki na smak artystyczny i preferencje kolekcjonerskie uprzywilejowanych mieszkańców. Szczególna atencja, jaką darzono w Gdańsku wizerunki okazów przyrodniczych (kwiaty, owoce, owady, ryby, egzotyczne gady i ssaki, ptactwo i trofea myśliwskie), jest zastanawiająca w kontekście rozkwitu m.in. botaniki, anatomii czy medycyny i konsolidacji środowiska naukowego oraz jego aktywności w tym mieście. Być może głębsza refleksja nad działalnością miejskich instytucji publicznych, takich jak Gimnazjum Akademickie czy Towarzystwo Przyrodnicze, pozwoliłaby Autorce tę koincydencję dostrzec.

Książka daje asumpt do wielopłaszczyznowych dyskusji, chociażby na temat metodologii badań tytułowej kultury kolekcjonerskiej w mieście nad Motławą i szerzej, Prus Królewskich, czy też edycji krytycznej zachowanych źródeł pisanych do dziejów tego zjawiska.

Omawiana publikacja jest znakomitym przykładem wysokiego poziomu edytorskiego. Jako przedmiot przywodzi na myśl niewielki sepet lub zdobioną laką szkatułę, której wieko dekoruje zminiaturyzowana martwa natura z klepsydrą, czaszkami i różą pędzla gdańszczanina Philippa Sauerlanda⁴⁷. Po otwarciu książki-szkatuły wysypują się z niej kuszące zmysły unikaty: egzotyczne rośliny, w tym kwiaty i owoce, bursztyny, koralowce, muszle, fossilia i perty, wielobarwne motyle i ptaki. Ich wizerunki udostępnione czytelnikom i widzom po raz pierwszy na taką skalę, wraz z portretami przedstawicieli gdańskiej republiki uczonych XVII i XVIII w., świadczą o oszałamiającym bogactwie miasta nad Motławą. O bogactwie ujętym w kontekście historycznym również jako niematerialne i, być może paradoksalnie, trwałe dziedzictwo, które wciąż czeka na pogłębione badania i opracowanie.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne:

Index Instrumentorum Societatis Phÿsicæ Experimentalis Gedanensis: secundum Scientarum Classes dispositorum, BG BR 504024-00-00/01, Biblioteka Politechniki Gdańskiej (PBC: <https://pbc.gda.pl/dlibra/publication/26673/edition/21460/content> [dostęp: 1 lipca 2023]).

Inventarium Librorum Instrumentorum Machinarum Rerum Naturalium et Artificialium Omnisque Supellectillis Societatis Phÿsicæ Experimentalis Gedanensis: in usum Directorum Societatis conscriptum, 1746, BG BR 504023-00-00/01, Biblioteka Politechniki Gdańskiej (PBC: <https://pbc.gda.pl/dlibra/publication/26672/edition/21459/content> [dostęp: 1 lipca 2023]).

Inwentarz rękopisów, naturaliów i dzieł sztuki przechowywanych w Bibliotece Rady Miasta Gdańska w 1701 r., Cat. Bibl. 11, PAN Biblioteka Gdańska.

Repertorium Instrumentorum Machinarum Rerum Naturalium et Artificialium Societatis Phÿsicæ Experimentalis Gedanensis uius cujusque locum in quo asservatur indicans, BG BR 504025-00-00/01, Biblioteka Politechniki Gdańskiej (PBC: <https://pbc.gda.pl/dlibra/publication/26674/edition/21461/content> [dostęp: 1 lipca 2023]).

Verzeichnis der Neuen Instrumentem, Maschinen, Curiositaeten, Bücher und anderen Gerähtschaf-ten und Sachen die sich die Naturforschende Gesellschaft allhier in Dantzic theils selbst angeschafft theils auch zum Geschencke bekommen hat, 1759, BR 504026-00-00/01, Biblioteka

⁴⁷ Warto nadmienić, że obraz *Alegoria przemijania* eksponowany dziś w Muzeum Narodowym w Gdańsku znalazł się tam m.in. dzięki staraniom Autorki książki, zob.: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego: <http://mkidn.gov.pl/pages/posts/bdquomartwa-natura-wanitatywnardquo-philippa-sauerlanda-w-muzeum-narodowym-w-gdansk-5512.php> [dostęp: 1 lipca 2023].

Politechniki Gdańskiej (PBC: <https://pbc.gda.pl/dlibra/publication/26675/edition/21462/content> [dostęp: 7 sierpnia 2023]).

Verzeichnis der Neuen Instrumentem, Machinen, Curiositaeten, Bücher und anderen Geräthschaften und Sachen die sich die Naturforschende Gesellschaft allhier in Dantzig theils selbst angeschafft theils auch zum Geschencke bekommen hat, 1761, BR 504027-00-00/01, Biblioteka Politechniki Gdańskiej (PBC: <https://pbc.gda.pl/dlibra/publication/26676/edition/21463/content> [dostęp: 7 sierpnia 2023]).

Źródła drukowane:

Allgemeine Historie der Natur nach allen ihren besondern Theilen abgehandelt; nebst einer Beschreibung der Naturalienkammer Sr. Majestat des Koniges von Frankreich, mit einer Vorrede Herrn Doctor Albrecht von Haller, T. 1, bey Georg Christian Grund und Adam Heinrich Holle, Hamburg und Leipzig 1750.

Gajusz Pliniusz Sekundus, *Historia naturalna. Tom I: Kosmologia i Geografia. Księgi II-VI*, Tekst, wstęp, przekład i komentarz I. Mikołajczyk, N. Rataj, E. Twarowska-Antczak, K. Antczak, Toruń 2017.

Gajusz Pliniusz Sekundus, *Historia naturalna. Tom II: Antropologia i Zoologia. Księgi VII-XI*, Tekst, wstęp, przekład i komentarz I. Mikołajczyk, Toruń 2019.

Gajusz Pliniusz Sekundus, *Historia naturalna. Tom III: Botanika. Rolnictwo i Ogrodnictwo. Księgi XII-XIX*, Tekst, wstęp, przekład i komentarz I. Mikołajczyk, Toruń 2022.

Klein Jacob Theodor, *Tentamen methodi ostracologicae sive dispositio naturalis cochlidum et concharum in suas classes, genera et species, iconibus singulorum generum aeri incisus illustrata. Accedit lucubratiuncula de formatione, cremenco et coloribus testarum, quae sunt cochlidum et concharum; tum commentariolum in locum Plinii Historiae Naturalis libro IX, capite xxxiii de concharum differentiis, denique sciagraphia methodi ad genus serpentium ordinate digerendum*, Lugduni Batavorum, 1753 / [Gedani, post editionem et 1757].

Musaeum Kircherianum sive Musaeum A P. Athanasio Kirchero [...] jam pridem inceptum nuper restitutum, auctum, descriptum, & iconibus illustratum excellentissimo domino Francisco Mariae Ruspolo [...] oblatum A P. Philippo Bonanni [...], Romae 1709.

Perrault Charles, *Parallèle des anciens et des modernes, en ce qui regarde les arts et les sciences. Dialogues...* [w:] *Teoretycy, historiografowie i artyści o sztuce 1600–1700*, wyb. i oprac. J. Białostocki, red. naukowa i uzupełnienia M. Poprzęcka i A. Ziemia, Warszawa 1994, s. 556–574.

Pliniusz Starszy, *Historia naturalna*, (wybór), wstęp, przekład i komentarz I. i T. Zawadzcy, Wrocław, Warszawa 2004.

Opracowania:

- Athanasius Kircher. *The Last Man Who Knew Everything*, ed. Paula Findlen, London and New York 2004.
- Banditt M., *Gelehrte – Republik – Gelehrtenrepublik: Der Strukturwandel der Naturforschenden Gesellschaft in Danzig 1743 bis 1820 und die Danziger Aufklärung*, Wiesbaden 2018.
- Biblioteki osobliwości. Libraries of Curiosities*, pod red. A. Balińskiego, Gdańsk 2023.
- Casini T., *Ritratti parlanti. Collezionismo e biografie illustrate nei secoli XVI e XVII*, (Collana di museologia e museografia), Firenze 2004.
- Erkenntnis. Erfindung. Konstruktion. Studien zur Bildgeschichte von Naturwissenschaften und Technik vom 16 bis 19 Jahrhundert*, Hrsg. H. Höllander, Berlin 2000.
- Gdańsk nowożytny a świat antyczny*, red. M. Otto, J. Pokrzywnicki, Gdańsk 2017.
- Gdańskie Gimnazjum Akademickie*, t.1: *Szkice z dziejów*, red. E. Kotarski, Gdańsk 2008;
- t. 2: *Wybór źródeł z XVI i XVII wieku*, red. L. Mokrzecki, Gdańsk 2008;
- t. 3: *Wybór źródeł od XVI do XVIII wieku*, red. Z. Nowak, Gdańsk 2008;
- t. 4: *W progach Muz i Minerwy*, red. Z. Głombiowska, Gdańsk 2008;
- t. 5: *Źródła i artykuły*, red. L. Mokrzecki i M. Brodnicki, Gdańsk 2011.
- Jackowska K., *Portrety Jana Heweliusza*, [w:] *Jan Heweliusz i kultura heweliuszowska: utilitas et delectatio*, red. M. Mendel i J. Włodarski, Gdańsk 2013, s. 63–98.
- Kaleciński M., *Mity Gdańska: antyk w publicznej sztuce protestanckiej res publiki*, Gdańsk 2011.
- Michalska M., *Pamięć o rzeczach utraconych. O wartości dawnych katalogów i inwentarzy*, [w:] *Szary kruk*, (Drukowane piękno, t. 3), Gdańsk 2020, s. 62–95.
- Nowak Z., *Po starą księgę sięgam ze wzruszeniem. Szkice z dziejów i kultury książki w Prusach Królewskich od XV do XVIII w.*, Gdańsk 2008.
- Pękacka-Falkowska K., *Jacob Breyne, jego przyjaciele i rośliny. Uwagi na marginesie Breyne'owskich „exsiccatae” z kolekcji Jamesa Petivera*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 70 (3), 2022, s. 287–331.
- Pękacka-Falkowska K., *Wokół kolekcji przyrodniczych w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Cz. I: Christoph i Johann Christoph Gottwaldowie oraz ich gdańskie muzeum*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, R. 63, 2018, nr 2, s. 51–97.
- Pokrzywnicki J., *Nota katalogowa n. 43*, [w:] *W gdańskim ogrodzie muz. Gimnazjum Akademickie w Gdańsku wobec kultury starożytnych Greków i Rzymian. Idee, teksty, artefakty*, red. M. Otto, J. Pokrzywnicki, Pelplin 2016, s. 270–273.
- Pomian K., *Muzeum. Historia światowa. Tom 1: Od skarbcza do muzeum*, przekład z jęz. francuskiego T. Stróżyński, Gdańsk 2023. (Wyd. oryginalne: K. Pomian, *Le musée, une histoire mondiale*, 1. *Du trésor au musée*, Paris 2020; wyd. w jęz. włoskim: K. Pomian, *Il museo, una storia mondiale*, 1. *Dal tesoro al museo*, Torino 2021).

- Purc-Stępnia B., *Wizerunek uczonego w malarstwie holenderskim XVII wieku. Nowa wizja nauki czy refleksja nad ludzką kondycją?*, „Spotkania Humanistyczne. Międzynarodowy interdyscyplinarny periodyk naukowy”, nr 2/3, 2012/2013, s. 9–60.
- Sobecka A., *Dwie martwe natury Willema Claeszona Hedy*, [w:] *Spór o genezę martwej natury. Materiały sesji naukowej 25–26 X 2001*, red. S. Dudzik, T.J. Żuchowski, Toruń 2002 (Sztuka i Kultura, t. 3), s. 141–147.
- Sobecka A., *Kolekcja artystyczna Carla Benjamina Lengnicha*, [w:] *Gdańsk w okresie nowożytnym. Kultura, religia, polityka, społeczeństwo i stosunki międzynarodowe*, red. W. Długokęcki, J. Sarnowsky, Gdańsk 2021, s. 86–97.
- Sobecka A., *Obrazowanie natury w nowożytnym Gdańsku. O kulturze kolekcjonerskiej miasta*, Gdańsk 2021.
- Sznajder R., *The prominence of Danzig Academic Gymnasium as a cornerstone of scientific developments of Gdańsk*, „*Studia Historiae Scientiarum*”, 21 (2022), s. 135–180.
- Szybowska U., Madeja-Grzyb M., *Herbaria i florilegia od XV do XVIII wieku ze zbiorów PAN Biblioteki Gdańskiej*, Pruszcz Gdański 2017.
- Śliwiński B., *Heweliusz Jan*, [w:] *Encyklopedia Gdańska*, red. B. Śliwiński, Gdańsk 2012, s. 392–393.
- Śliwiński B., *Heweliusz Jan, astronom*, https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=HEWELIUSZ_JAN,_astronom [dostęp: 20 czerwca 2023].
- Taborska M., *Antique globes in Poland, 1400–1860. A new inventory*, „*IMCoS Journal*”, June 2020, No 161, s. 18–29.
- Waźbiński Z., *Spór o genezę martwej natury. Wprowadzenie do sesji*, [w:] *Spór o genezę martwej natury. Materiały sesji naukowej 25–26 X 2001*, red. S. Dudzik, T.J. Żuchowski, Toruń 2002 (Sztuka i Kultura, t. 3), s. 7–12.
- W gdańskim ogrodzie muz. Gimnazjum Akademickie w Gdańsku wobec kultury starożytnych Greków i Rzymian. Idee, teksty, artefakty*, red. M. Otto, J. Pokrzywnicki, Pelplin 2016.
- Włodarczyk J., *The Correspondence of Johannes Hevelius: Between Science and Science Policy*, „*Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*”, 2019, t. 1, s. 115.
- Żuchowski T., *Od świata przyrody do dzieła sztuki. Martwa natura jako problem autonomizacji sztuki*, [w:] *Spór o genezę martwej natury. Materiały sesji naukowej 25–26 X 2001*, red. S. Dudzik, T.J. Żuchowski, Toruń 2002 (Sztuka i Kultura, t. 3), s. 13–27.

O AUTORCE

Anna Maria Lepacka – doktor nauk humanistycznych, historyczka, historyczka sztuki i kultury, wykładowczyni akademicka. Badaczka polsko-włoskich relacji artystycznych i kulturowych, rzeczypospolitej uczonych XVI–XVIII w., kolekcji naukowych. Stypendystka m.in. rządu włoskiego, Kenniscentrum voor de Italiaanse en Nederlands – Vlaamse kunst en cultuur, Fundacji z Brzezia Lanckorońskich. Autorka monografii i artykułów, współautorka wystaw, popularyzatorka wiedzy. Kustosz w Dziale Historii i Zbiorów Muzealnych Politechniki Gdańskiej.
e-mail: anna.lepacka@pg.edu.pl